

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2020 roku w sprawie z powództwa K. C. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty (pkt 1), kwotę 10.510 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty (pkt 2), kwotę po 136 zł miesięcznie od dnia 30 października 2017 r. na przyszłość, płatną do 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, tytułem renty na zwiększone potrzeby (pkt 3). W pozostałej części powództwo zostało oddalone (pkt 4). Ponadto, sąd ustalił, że pozwany winien ponieść koszt procesu w 47 procentach, pozostawiając rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu (pkt 5) oraz nie obciążył powódki kosztami procesu od oddalonej części powództwa (pkt 6).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie punktu 2, 3 i 5. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez uznanie, że zasądzone w kwocie 10.510 zł odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów opieki sprawowanej nieodpłatnie przez osoby najbliższe oraz kwota renty w wysokości 136 zł miesięcznie stanowią szkodę będącą normalnym następstwem wypadku, podczas gdy takie odszkodowanie powinno wynosić kwotę 7.378 zł, a renta odpowiednio kwoty 56 i 40 zł;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, będących podstawą faktyczną rozstrzygnięcia, polegający na wadliwym przyjęciu, że w niniejszej sprawie koszty opieki sprawowanej nieodpłatnie nad powódką wynoszą 17 zł za godzinę w dni robocze, podczas gdy takie koszty powinny zostać ustalone odpowiednio według stawki 8 zł i 5 zł za godzinę, co wpłynęło na wadliwe ustalenie wysokości odszkodowania i renty.

W oparciu o zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 2 poprzez zasądzenie kwoty 7.378 zł zamiast kwoty 10.510 zł;
2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 3 poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty po 56 zł miesięcznie od dnia 30 października 2017 r. do 31 grudnia 2018 r. oraz kwoty 40 zł miesięcznie od 1 stycznia 2019 r. i na przyszłość, płatną do 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, tytułem renty na zwiększone potrzeby;
3. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 5 poprzez orzeczenie o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, tj. ich stosunkowe rozdzielenie zgodnie z art. 100 zd. 1 k.p.c.;
4. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację pozwanego wniosła o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd II instancji w zakresie ustaleń faktycznych przyjął za własne ustalenia sądu I instancji i w konsekwencji, w myśl art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. ograniczył uzasadnienie w zakresie podstawy faktycznej orzeczenia.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.**

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji, należy zauważyć, że sprowadzają się do jednej kwestii, to jest nieprawidłowego, zdaniem apelującego, przyjęcia przez Sąd I instancji stawek za godzinę opieki nad powódką, które stanowiły podstawę wyliczenia należnego jej odszkodowania oraz renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Pozwany nie kwestionował ani faktu, że powódka potrzebowała opieki, ani ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie zakresu godzinowego tej opieki. Jedynym elementem wyliczenia odszkodowania i renty, który kwestionował pozwany były wspomniane stawki opieki.

Sąd I instancji oparł się na uchwałach Rady Gminy P., przyjmując pełną stawkę opieki, przewidzianą dla osób samotnie gospodarujących, których dochód przekracza 400% kryterium dochodowego. Pozwany twierdzi natomiast, że do powódki, będącej osobą samotnie gospodarującą, której łączny dochód w 2017 r. wynosił 1.475 zł (emerytura – 1.100,36 zł, a dochody z tytułu zlecenia 373,77 zł), nie powinna być zastosowana stawka pełna, lecz stawka zmniejszona, a to z uwagi na fakt, że powódka nie przekraczała 250 % kryterium dochodowego. Zdaniem pozwanego w sprawie powódki powinno się stosować stawkę 7 zł za dni powszednie i 30 zł dni świąteczne za opiekę w latach 2017-2018, zaś za opiekę nad powódką od stycznia 2019 r. – stawkę 5 zł, a w dni świąteczne 10 zł, zgodnie ze stawkami ustalonymi w uchwałach Rady Gminy P. obowiązujących w danym okresie.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że korzystanie z nieodpłatnej pomocy osób bliskich i niezatrudnienie w tym celu profesjonalnego opiekuna, tak jak miało to miejsce w przypadku powódki, nie wpływa na możliwość naprawienia szkody w tym zakresie. W orzecznictwie i piśmiennictwie utrwalil się pogląd, zgodnie z którym legitymacja do dochodzenia kosztów opieki przysługuje wyłącznie poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawował opiekę nad nim oraz czy czynił to odpłatnie, czy też nieodpłatnie. Szkodę w takim wypadku stanowi sama konieczność zapewnienia poszkodowanemu opieki, a czynnikiem decydującym o możliwości żądania zwrotu tych kosztów nie jest natomiast fakt, że zostały lub nie zostały rzeczywiście poniesione (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2020 r. sygn. akt III CZP 31/19). Dla ustalenia kosztów sprawowanej nad poszkodowanym opieki przyjmuje się koszty rynkowe, a odniesienie stanowią wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania tych czynności. W pełni uprawnione jest korzystanie ze stawek ustalanych przez rady gmin dla opiekunów świadczących usługi w ramach pomocy społecznej, jak uczynił sąd I instancji i co nie było kwestionowane przez apelującego. Nie ma jednak żadnych podstaw do przyjmowania stawek niższych niż pełne stawki określone w tych uchwałach. Wskazywane przez pozwanego progi kryterium dochodowego, stanowiące podstawę różnicowania opłat za usługi opiekuńcze, zostały wprowadzone dla potrzeb systemu opieki społecznej. Pełnomocnik powódki słusznie wskazała, że szczegółowe zasady odpłatności za świadczenia z pomocy społecznej i ulgi ich dotyczące wynikają z tego, że część opłaty jest pokrywana z budżetu jednostek budżetowych. Tym samym, stawki uwzględniające jakkolwiek ulgę nie są stawkami rynkowymi.

Jak wynika z zaprezentowanych powyżej poglądów doktryny i orzecznictwa, brak jest podstaw by twierdzić, że powódka powinna była korzystać ze świadczeń z pomocy społecznej. Tym samym, nie ma żadnych podstaw by stosować szczegółowe zasady odpłatności za świadczenia z pomocy społecznej, ustalone przez Radę Gminy P. w sytuacji, gdy stanowią one jedynie punkt odniesienia dla ustalenia stawek rynkowych i stawki najwyższe, niezawierające żadnych upustów najlepiej odzwierciedlają realia rynkowe.

Dodatkowo, przyjęcie stanowiska prezentowanego przez pozwanego prowadzioby rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć, które osobom ubogim przyznawałyby niższe stawki z tytułu poniesionych kosztów opieki.

Na marginesie należy wspomnieć, że stawki rzędu 5 zł/h, czy 10 zł/h, podawane przez pozwanego, nawet w roku 2017 r. stanowiły mniej niż minimalna stawka godzinowa, która wynosiła wówczas 13 zł brutto.

Tym samym, Sąd Odwoławczy doszedł do wniosku, że sąd I instancji prawidłowo przyjął stawki za godzinę opieki i tym samym prawidłowo wyliczył należne powódkie odszkodowanie i rentę, realizując zasadę pełnego odszkodowania z art. 361 k.c., i nie popełnił przy tym błędu w ustaleniach faktycznych.

Z uwagi na to, że zarzuty pozwanego dotyczące kwoty odszkodowania i renty zasądzonej na rzecz powódki nie zasługiwały na uwzględnienie, tym bardziej nie mógł zostać uwzględniony wniosek o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sąd I instancji zastosował już bowiem art. 100 zd. 1 k.p.c., o co wnosił pozwany, zaś wniosek pozwanego w zakresie kosztów zmierzał wyłącznie do dostosowania procentowego wyniku sprawy zawartego w pkt 5 wyroku sądu I instancji do wyniku sprawy po rozpoznaniu apelacji przez sąd odwoławczy. Tym samym, wobec oddalenia apelacji w całości, postanowienie w przedmiocie kosztów procesu nie zostało przez sąd II instancji zmienione.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i zasądzone od pozwanego na rzecz powódki kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustaloną na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U.2015.1800 ze zm.).